Cena 50 hal.

Dziennik wychodzi codziennie rano także w poniedziałki. — Adres Redakcyi i Administracyi w Krakowie, ul. Stradom 13. Tel. Redakcyi 279, w nocy 1556. Rękopisów nie zwraca się. Konto P. K. O. Nr. 141.123 Banku Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 50 hal.

Prenumerata w Krakowie mies. 12 K. kwart. 35 Kor.; z odnoszeniem do domu mies. 14 Kor. kwart. 41 Kor. Na prowincyi 14, kwart. 41 K. Za granicą: mies. 16 Kor. kwart. 47 Kor. Cena ogłoszeń: 1 w. pet. 1-szp. 0·80 (Mk. 0·80). Nadesłane; 1 w. pet. 3·— (Mk. 3·—) Tekst: 1 w. pet 5· (Mk. 5·—)

Zawiadomienia ślubne gratulacye: 20 koron

Rok II. Kraków, poniedziałek 13 października 1919. Nr. 222

O większość sejmową.

Kraków, 12 października.

(tr) Dokonana ostatnio fuzya trzech grup ludowych w jedno potężne stronnictwo ludowe w Sejmie wzrasta zwolna do rozmiarów faktu o doniosłem, zasadniczem znaczeniu dla dalszego rozwoju naszego życia parlamentarnego. Pozbawiony dotychczas stałej większości Sejm stał się igraszką losu i przypadku, a w efekcie swej niemocy zrodził fikcyę gabinetu rzekomo fachowego, w istocie jednak rzeczy bezprogramowego, bo wszelka „programowość“ w tym stanie rzeczy stawała się dlań zabójczą, śmiercionośną. I jasnem też było, że gabinet fachowy, to twór, którego dni z góry policzone być muszą; zrodzony bowiem z anomalii, w braku większości w Sejmie, którąby wyłonila z siebie gabinet parlamentarny, stał się paliatywem, wybiegiem, a co najważniejsze — dzieckiem niemocy Sejmu.

Nie brakło oczywiście prób, które zmierzały do uzdrowienia stosunków, ale wobec dotychczasowego rozbicia stronnictw w Sejmie zawodziły one, a niebezpieczeństwo powstania większości prawicowej, reakcyjnej, a w konsekwencyi uchwycenie władzy przez prawicę, stale wisiało w powietrzu. Zwłaszcza groźne było to niebezpieczeństwo, jak długo endecya (Związek narodowo-ludowy) stanowiła najsilniejsze stronnictwo w Sejmie. A rola ta uśmiechała się jej, gdy wyciągała swe macki, kusząc Witosa z jego grupą. Czyniła to bowiem umiejętnie i wyrafinowanie, bo uderzyła w najczulsze miejsce frontu „ludowego“, w Witosa, usymbolizowanego polityka chłopskiego, polityka o wielkim talencie, ale małem sercu, o silnem poczuciu interesu, ale słabym charakterze. I były też chwile, chwile „słabości“, pełne pokusy dla ambitnego p. Witosa, gdy z łopocącemi w powietrzu chorągwiami gotów był przejść w arendę endecyi.

Dziś kości rzucone... Trzy grupy ludowe: klub „Wyzwolenie“ (Thuguttowcy) liczący 58 posłów, „Piastowcy“ z Witosem na czele w liczbie 51 i grupa Stapińskiego złożona z 12 posłów utworzyły jedno „Polskie Stronnictwo Ludowe“ liczące 121 posłów, a więc obecnie najpoważniejsze w Sejmie stronnictwo i stanowiące zarazem trzon nowej większości, bo dziś żadne ugrupowania nie zdolają utworzyć większości z pominięciem nowo utworzonego właśnie stronnictwa ludowego. Wątpliwem też jest, czy większość ta dojdzie do skutku w łączności ze „Związkiem narodowo ludowym“, gdyż sprzeczność interesów dwóch tych grup wyklucza wręcz podobną kombinacyę. Koordynacya większości obejmie zapewne żywioły będące w pośrodku pomiędzy skrajną lewicą a prawicą. Korespondent warszawski „Kuryera Lwowskiego“ rozważa następującą kombinacyę większości sejmowej, złożonej z Narodowego Zjednoczenia Ludowego, Wyzwolenia, Piasta, Adamitów (chrześcijański narodowy klub robotniczy) i N. Z. R., a obejmującej 217 posłów. „Grupy wyżej wymienione — powiada wspomniany korespondent — mają jednak w ważnych kwestyach tak rozbieżne poglądy, że bez radykalnych zmian w polityce niektórych grup trudno myśleć o jednolitej polityce. Chodzi zwłaszcza o wykonanie reformy rolnej kwestyę robotniczą, konstytucyę, politykę zagraniczną itp. Dlatego niniejsze rozważania mają znaczenie tylko teoretyczne, jako jedna z nielicznych możliwości, bo żadnych rokowań pod tym względem je zcze nie rozpoczęto“

Fakt jednak koordynacyi stronnictw ludowych oznacza krok naprzód ku znormalizowaniu warunków pracy w Sejmie, ku utworzeniu stałej większości sejmowej i gabinetu parlamentarnego. Doniosłe więc zadanie ma do spełnienia nowopowstałe stronnictwo ludowe, a spełni je, jeśli grząść nie będzie w sobkostwie i egoizmie, jeśli nie pójdzie na pasku bezwzględnej żądzy chłopskiej, jeśli w niem „Thugutt“ zwycięży „Witosa“.

Koalicya zapowiada blokadę Niemiec

w razie niewycofania wojsk von der Goltz'a.

Poznań. PAT. Radio z Paryża Rada Najwyższa odbyła wczoraj posiedzenie. Przyjęto do wiadomości projekt odpowiedzi na notę niemiecką z dnia 3 bm. w sprawie ewakuacyi prowincyi nadbałtyckich przez armię von der Goltz'a. Wprowadzono kilka zmian do tego projektu, mając na względzie ostatnie wypadki, jakie doszły do wiadomości konferencyi pokojowej, miano wicie odmowę Goltza wycofania się z Kurlandyi, zaatakowanie Rygi przez wojska niemieckie i utworzenie się rządu niemieckiego nadbałtyckiego.

Nota ententy zostanie prawdopodobnie w sobotę wysłaną do Berlina. Nota ta stwierdza, że Niemcy muszą bezwzględnie ponosić odpowiedzialność za wypadki, jakie zajdą w prowincyach nadbałtyckich i za bunt ich żołnierzy. Z tego też powodu zastosowane zostaną represye, z których główna polegać będzie na wznowieniu blokady Niemiec, przez wstrzymanie dowozu wszelkich materyałów żywności oraz surowców.

Akcya prez. Paderewskiego w Londynie.

Warszawa (Tel. wł.) Według nadeszłych wiadomości, prezes ministrów Paderewski opuścił już Londyn, udając się do Paryża. Powrót prez. Paderewskiego do Warszawy spodziewany jest około 20 bm. »Kuryer Warszawski« donosi: »Według otrzymanych przez nas informacyi sprawa Galicyi wschodniej, z którą związany był bezpośrednio pobyt prez. Paderewskiego w Londynie, przybrała ostatnio obrót najzupełniej pomyślny«.

Wypracowanie odnośnego dokumentu jest na ukończeniu.

Warunki plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim.

Praga. (Tel. wł.) »Narodni Listy« donoszą na naczelnem miejscu, że warunki plebiscytowe na Śląsku Ciesz. zostały zmienione na niekorzyść Czechów. Pismo protestuje przeciw postanowieniu, że prawo głosowania mają wszystkie osoby, które 1. stycznia 1919 ukończyły 20 lat i przed 1. sierpnia 1914 mieszkały albo były przynależne do obszaru plebiscytowego.

Walki w okolicy Połocka.

Warszawa. PAT. Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z d. 11 bm.

Front litewsko-białoruski

W okolicach Połocka jeden z naszych oddziałów, przeprawiwszy się na północny brzeg Dźwiny, rozbił koncentrującego się tam przeciwnika, biorąc jeńców i karabin maszynowy. Po wypełnieniu swojego zadania oddział nasz powrócił na swoje pozycye. Na południe od Prypeci gdzie od dłuższego czasu nieprzyjaciel grupował siły celem złamania naszej linii, nasze oddziały wypadem rozbiły przeciwnika pod wsią Zarubanoje. Nieprzyjaciel poniósłszy ciężkie straty, w popłochu wycofał się na wschód. Zdobycz nasza wynosi 60 jeńców, w tem dwóch oficerów, jeden karabin maszynowy, 1 kuchnia polowa, znaczna ilość broni ręcznej i amunicyi. Na reszcze frontu ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński. Spokój.

W zastępstwie szefa sztabu gen. Haller pułk.

Konferencye litewsko-łotewskie.

Ryga. PAT. Jak donosi wychodzące w Revalu pismo rosyjskie „Nowaja Rassija“ odbyły się tam konferencye pomiędzy rządem litewskim a łotewskim w sprawie wspólnej linii w polityce zagranicznej Łotwę reprezentowali Ulmanis Majerowicz i konsul łotewski w Estonii Raman, ze strony Litwy przybył minister spraw zagranicznych Szinkus. W obradach wziął także udział reprezentant Anglii pułk. Palen.

Misya koalicyjna w Dąbrowie.

Wiedeń. PAT. »Neues Wiener Abendblatt« donosi z Morawskiej Ostrawy: Prezydent komisyi węglowej Nutt i francuski delegat komisyi węglowej dla środkowej Europy byli we czwartek w Dąbrowie. Wizyta ich miała na celu zbadanie stosunków przemysłu węglowego i naradzenie się nad środkami zmierzającymi do podwyższenia produkcyi Pogłoska o zamierzonej sprzedaży ewentualnie o dzierżawie kopalń w Dąbrowie przez Amerykanów, pozbawiona jest wszelkiej podstawy.

Ratyfikacya traktatu przez Japonię.

Wiedeń. »Tel. Comp.« donosi z Rotterdamu: »Daily Mail« donosi z Tokio, że parlament japoński ratyfikował jednomyślnie traktat pokojowy.

Stan zdrowia Wilsona.

Wiedeń. PAT. »Tel. Comp.« donosi z Waszyngtonu: Ostatni biuletyn o stanie zdrowia Wilsona podaje, że nie zaszły żadne zmiany. Stan poprawy utrzymuje się.

Strejk robotników portowych w Nowym Jorku.

New Jork. (B. K.) 20.000 robotników portowych porzuciło pracę. Wyjazd okrętów do Europy został na pewien czas wstrzymany. Strajk się rozszerza. Według innej wersyi strajkuje też 50.000 robotników portowych. Jako przyczyny strejku podają: żądanie 50 proc. podwyżki płac i ośmiogodzinnego dnia pracy.

Paryż, (B. K.) »Daily Mail« donosi: Ruch w porcie nowojorskim zupełnie ustał. Strejkujący mają zamiar wstrzymać cały ruch okrętowy na Atlantyku. Strejk mający na celu wymuszenie wyższych płac, wybuchł wbrew woli kierowników organizacyi zawodowej.

Zupełna blokada Rosyi sowieckiej przez koalicyę.

Wiedeń, PAT. Biuro koresp. z Paryża: Rada najwyższa wydała do wszystkich rządów notę, w której zwraca uwagę, że postępowanie bolszewików stanowi wielkie niebezpieczeństwo wobec wszystkich rządów i państw, że wchodzenie z niemi w stosunki byłoby sprzeczne z życzeniami wszystkich narodów, które pragną odbudowy pokoju i porządku i dlatego rządy ententy nie pozwoliły swym obywatelom nawiązywać stosunków z bolszewikami. Rządy państw neutralnych wzywa się, aby przeszkodziły nawiązywaniu jakichkolwiek stosunków z bolszewikami przez ich obywateli i aby czuwały nad wypełnieniem tego zakazu.

Wiedeń. »Telegr. Comp.« donosi z Genewy: Angielskie i francuskie okręty, znajdujące się na wodach fińskich, pozostają tam przez całą zimę, by utrzymać nadal blokadę przeciw Rosyi sowieckiej. Także angielscy lotnicy otrzymali polecenie pozostania w Finlandyi.

Armia Denikina.

Kamieniec Podolski. W. B. K. Źródła ukraińskie podają, że w skład armii Denikina wchodzą: Korniłowcy, ochotnicy, kozacy dońscy, perscy i kubańscy oraz dzika dywizya. Korniłowcy są to żołnierze i oficerowie, którzy swego czasu stanowili ośrodek armii gen. Korniłowa; w armii Denikina przebywa ich około 12000. Reprezentują oni przeważnie reakcyjny światopogląd. Ochotników jest około 60.000, a politycznie dzielą się oni na lewicę i prawicę. Kozacy dońscy stanowią zupełnie odrębną grupę; oświadczają oni, że wchodzą w skład armii Denikina, aby wyrzucić bolszewików poza Don, lecz w razie wyrzucenia bolszewików z obszarów dońskich, na żadną dalszą wyprawę nie pójdą. Kozacy perscy, kubańscy i tzw. dzika dywizya utworzyli i obsadzili front zachodni aż do Charkowa. Oni to zdobyli Charków, Jekaterynosław i Połtawę.

Przeciw rosyjskiej polityce dra Kramarza.

PRAGA. PAT. »Venkov« w dzisiejszym artykule wstępnym atakuje Dra Kramarza z powodu jego agitacyi na rzecz czynnej pomocy dla Rosyi, nazywając politykę jego starą, wielko rosyjską fantazyą. Plany jednak Dra Kramarza są iluzoryczne. Jego wielka Rosya jest dziś mała i słaba. »Venkov« twierdzi, że naród czeski pragnąłby wszystko uczynić dla Rosyi, ale nie w ten sposób, jak sobie to przedstawia Dr. Kramarz.

Przegląd polityczny.

Przed ważnymi wypadkami na Węgrzech.

Węgry stoją w przededniu ważnych wypadków politycznych. Stanowisko koalicyi z jednej a Rumunów do Węgier z drugiej strony nie jest wcale jasne. Koalicya, jak donieśliśmy przed kilku dniami, wystosowała do rządu rumuńskiego notę, w której domaga się opróżnienia przez Rumunów Budapesztu i całego obszaru Węgier aż do starej linii demarkacyjnej. Tymczasem wojska rumuńskie znajdują się jeszcze w Budapeszcie, motywując to »koniecznością utrzymania porządku w mieście«. Wysłany przez konferencyę pokojową do Rumunii delegat Clark odbył, jak donosi wied. biuro kor. z Genewy, przed wyjazdem z Bukaresztu konferencyę z rumuńskim prezydentem ministrów, który oświadczył, że pogłoski o opróżnieniu Budapesztu przez wojska rumuńskie są fałszywe i że zostają one tam dalej na wyraźne życzenie koalicyi.

Ostatnie telegramy donoszą, że armia białej gwardyi, która zorganizowała się nad jeziorem Błotnem i wsławiła się już tam pogromami żydowskimi, maszeruje na Budapeszt celem wypędzenia stamtąd Rumunów. Wojska te pozostające pod komendą generała Voltego, doszły już do miejscowości Raab. Polityczne koła Budapesztu podzielone są na grupy rumunofilskie i anglofilskie. W budapeszteńskich kołach politycznych panuje przekonanie, że republika węgierska w tych granicach, jakie wyznaczyła jej koalicya, nie może polegać na własnych siłach i musi szukać oparcia o jakiekolwiek inne państwo. Część polityków budapeszteńskich skłania się do ścisłego sojuszu z Rumunią. Inna część polityków madziarskich jest przeciwną sojuszowi z Rumunią i szuka oparcia o Anglię. Starania tych polityków zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. Rząd węgierski dotąd nie pogodził się z myślą utraty Słowaczyzny, a kierujący politycy twierdzą, że Słowaczyzna nie jest dla Węgier definitywnie straconą.

Reakcya, antysemityzm i agitacya pogromowa na Węgrzech trwają jednakowoż i nadal. W swojej mowie wygłoszonej w Keszthely oświadczył prezydent ministrów Friedrich m. i.: »Mówią, że w Transdanubii szaleje biały terror i że się wiesza niewinnych Żydów. Biorę odpowiedzialność za to, co się tam dzieje. Nie jest to prześladowanie Żydów, lecz komunistów«. To oświadczenie prezydenta ministrów Friedricha, które przyznaje, że na Węgrzech były pogromy Żydów, jest bezczelnem przekręcaniem faktów stwierdzonych dokumentami przedłożonymi węgierskiemu ministerstwu wojny i misyom koalicyi w Budapeszcie, a z których wynika niezbicie, że setki niewinnych Żydów, którzy sami cierpieli katusze podczas rządów Beli Kuna, zostało zamordowanych. Czy komunistami byli czternastoletni chłopcy i dziewczęta, którzy zostali wymordowani nad jeziorem Błotnem przez białogwardzistów? Amerykański pułkownik Horowitz przeprowadził na miejscu dochodzenia i stwierdził liczne wypadki ekscesów i mordów popełnianych na Żydach, jakoteż uprawianą w wielu miejscowościach agitacyę antyżydowską, oświadcza jednak, że dzieje się to bez przyczynienia (?) się rządu budapeszteńskiego.

Hr. Juliusz Andrassy przyznaje w jednem z pism węgierskich, że większa część narodu węgierskiego jest nieprzychylnie usposobiona dla Żydów a przyczynę widzi w tem, że duża (?) część Żydów hołduje zasadom antynarodowym i przewrotowym. Jak widzimy, hyperpatryotyzm i asymilacya Żydów węgierskich na nic się nie przydały...

Postępy i pogromy armii Denikina

Wiadomości ostatnich dni głoszą o postępach armii Denikina. Ze Sztokholmu donoszą, że przednie straże wojsk Denikina stoją 220 km. na południe od Moskwy. W Moskwie panuje zupełna anarchia. Jeden zamach następuje po drugim.

Denikin walczy także z Ukraińcami, którzy, jak donosi biuro Reutera, cofają się na całym froncie. Ukraińska agencya tel. w Kamieńcu podolskim rozszerza wiadomości o rozpowszechnieniu się i rozszerzeniu powstania ludności szczególnie wieśniaczej przeciw Denikinowi.

Koalicya a także Anglia popierają Denikina. Były czeski minister spraw zagranicznych Kramarz oświadczył onegdaj na Zgromadzeniu w Pradze, że udaje się wkrótce z misyą koalicyi do Odessy, ażeby stamtąd przyjść z pomocą Denikinowi.

Wskutek walk tych na całym obszarze południowej Rosyi cierpią szczególnie Żydzi. Jak to było do przewidzenia, znaczy armia Denikina zwycięski swój pochód śladami krwi żydowskiej. »Temps« potwierdza podaną już przez nas wiadomość o pogromach w Jekaterynosławiu, Charkowie, Kremeńczugu i innych miejscowościach urządzanych przez ochotników armii Denikina.

Lwowska »Gazeta Wieczorna« donosi o strasznym pogromie Żydów w Fastowie, dokonanym przez wojska Denikina. Żydzi schronili się do bożnicy, którą podpalono. Do uciekających z płonącej bożnicy strzelano. Ogółem zginęło 2000 Żydów.

Przed otwarciem konstytuanty palestyńskiej

(Od naszego korespondenta londyńskiego).

Londyn. Jak się dowiaduje Wasz korespondent, wyjechał do Palestyny razem z drem Weizmanem i Usyszkinem także dr Jakób Thon. Wszyscy trzej będą brali udział w otwarciu konstytuanty palestyńskiej (26 października).

Mowa Weizmanna przed jego wyjazdem do Palestyny.

(Od naszego specyalnego koresp. londyńskiego)

Londyn, 24. września 1919.

Elementy żydowskie, które zdawało się zupełnie opuściły już żydostwo, coraz tłumniej do nas wracają. Wielcy finansiści i kupcy żydowscy w Anglii, którzy dotychczas należeli do znanego typu »Jahudim« z entuzyazmem popierają teraz ruch syoński. Dzieje się to przedewszystkiem dzięki pomyślnym widokom wybudowy własnej siedziby narodowej w Palestynie. Śmiało można twierdzić, iż obecnie prawie całe żydostwo angielskie znajduje się w obozie syońskim.

Uwidoczniło się to szczególnie na konferencyi odbytej w niedzielę dnia 21 b. m. w hotelu Kenan-Street. Było tam reprezentowane bardzo licznie kupiectwo żydowskie, a jawili się również reprezentanci stronnictw narodowych i związków młodzieży wszystkich kierunków.

Na konferencyi tej przedstawił dr. Chaim Weizmann przed swym odjazdem do Palestyny obecny stan kwestyi syońskiej. Przemówienie jego odznaczało się przede wszystkiem niezwykłą szczerością. To też nie da się porównać dra Weizmanna z żadnym innym z europejskich mężów stanu, u których trudno doszukać się w przemówieniach serca ludzkiego i uczuć. Przemówienia Weizmanna nie mają nic wspólnego z suchą frazeologią, jaka charakteryzuje innych polityków i która zmienia się zależnie od okoliczności i otoczenia. W jego przemówieniach znać przedewszystkiem serce i duszę żydowską, przebijają z nich dwutysiącoletnie cierpienia narodu żydowskiego, rozpoczynającego obecnie budowę swego wolnego, niczem nieskrępowanego życia. Cechuje je niezwykła wiara w prawdę i sprawiedliwość dziejową.

W przemówieniu swojem, wygłoszonem na wyżej wspomnianej konferencyi, powiedział dr. Weizmann m. i.: Musieliśmy odbyć conajmniej 2000 wywiadów z różnymi ludźmi, by im wytłumaczyć, czem jest syonizm. Bardzo wiele czasu straciliśmy, aż się nam udało wyświetlić Żydom i nieżydom stanowisko, jakie zajmują syoniści. Żywię w Bogu nadzieję, iż państwo żydowskie zostanie wybudowane. Zostanie ono jednak wybudowane — potem i krwią narodu żydowskiego.

Zamiast krytyki jest nam niezbędną każda iskra otuchy i poparcia, byśmy sami mogli walczyć przeciwko naszym przeciwnikom. Sami wiemy szczegółowo, czego chcemy. Każdy zaś, który żąda więcej, niż jest w stanie strawić, zwykle się dławi.

Chcę obecnie zakończyć moje oświadczenie, zawiadamiając, Was, iż byłem przed kilku dniami w Paryżu i że sprawa żydowskiej siedziby narodowej jest już faktem dokonanym. Sami powinniście zrozumieć, iż musicie rozpocząć pracę już dziś. Pracę waszą musicie prowadzić tak, jakgdyby wszystko już było gotowe. Wy, pracownicy Izraela musicie sobie uprzytomnić, iż wojna została już wygraną. Żywię w Bogu nadzieję, iż odniesiemy zwycięstwo również w walce wewnętrznej. Do tego niezbędną jest odwaga i poparcie. Sprawa nasza potrzebuje pomocy! Zrozumcie to, bądźcie odważni! dobrej myśli!

Jeśli mowa o walce wewnętrznej, to jesteśmy zwycięzcami. Udajemy się do Palestyny. Front nasz musi być w porządku. Gwardya zajmująca front musi spełnić swoje zadanie. Do walki tej niezbędną jest nam otucha i zachęta. Wy możecie nam ją dać!«

Wkońcu poruszył także dr. Weizmann sprawę niezbędnych finansów, poczem na miejscu zebrano 2000 funtów szterl. na rzecz Funduszu Wyzwolenia.

Zebrani postawili drowi Weizmannowi cały szereg pytań, na które mowca odpowiedział z niezwykłą jasnością. Zebrani rozeszli się w podniosłym nastroju z głęboką wiarą, iż jesteśmy w przededniu urzeczywistnienia żydowskiego ideału narodowego.

Ben A. Sochaczewski.

O otwarcie Palestyny dla imigrantów żydowskich.

Warszawa. Nowojorski korespondent »Hajntu« donosi: W najbardziej wpływowych sferach żydowskich w Nowym Jorku rozpoczął się wielki ruch dla podjęcia walki za otwarciem Palestyny dla imigracyi żydowskiej. Cała prasa żydowska zamieszcza na naczelnych miejscach liczne artykuły poświęcone tej sprawie. Uchwalono także urządzić olbrzymie wiece masowe i żądać od Anglii, by wpuściła imigrantów żydowskich do Palestyny.

Rozwiązanie kwestyi Syryi i Palestyny

Ważny artykuł „Timesów".

Haga. (Tel. wł.). »Times« poświęcają dłuższy artykuł kwestyi Syryi i Palestyny i piszą m. i.: »Syrya musi stać się państwem arabskiem, na czele którego stanie rząd odpowiadający życzeniom ludności a stojący pod kontrolą francuską. Libanon nie ma należeć do Syryi, lecz stanowić osobne państwo, pozostające także pod kontrolą francuską. Palestyna stanowić będzie samodzielną jedność państwową pod zwierzchnictwem brytyjskiem, tak, że syoniści znajdą poparcie w Anglii dla planu utworzenia państwa żydowskiego. Odpowiedzialni zastępcy Anglii, Francyi, Arabii i syonistów zgodzili się już, jak donoszą »Times« na to rozwiązanie.

Stanowisko Francyi.

Wiedeń. PAT. Biuro kor. donosi z Paryża; „Journal des Debats" zwraca się przeciw doniesieniu „Timesa" co do zamierzonego uregulowania kwestyi syryjskiej i zaznacza, że Francya nie widzi powodu zrzeczenia się układu z roku **1916.** Palestyna ma wedle tego układu otrzymać administracyę międzynarodową. Będzie można z niej tylko wtedy zrezygnować, gdyby Anglia zgodziła się na ekwiwalent Syryi. Na utworzenie państwa Libanu należy się zgodzić. Co się tyczy reszty Syryi, musi się to pozostawić Francyi, by się porozumiała z tubylcami co do rządu. Anglia kontynuuje metodę, którą w Syryi uprawiała z wyłączeniem Francyi. Francya potrafi również dobrze porozumieć się z tubylcami Syryi, jak Anglia w Mezopotamii.

Konferencya syonistów amerykańskich.

Zurych. (Tel. wł.) Konferencya roczna syonistów amerykańskich w Chicago wyraziła po dłuższych burzliwych dyskusyach wotum zaufania dotychczasowemu kierownictwu federacyi syonistycznej w Ameryce i wybrała je ponownie.

(Konferencya syonistyczna w Ameryce odbyła się jeszcze we wrześniu. Wiadomości, które się o niej dotychczas przedostały, są bardzo szczupłe. Uchwały tej konferencyi będą miały bezsprzecznie doniosłe znaczenie dla rozwoju ruchu syońskiego. Federacya syońska w Ameryce jest obecnie najsilniejszą liczebnie grupą krajową w światowej Organizacyi syonistycznej Red.)

Rząd rumuński udziela schronienia Żydom ros.

Haga. (Tel. wł.) Zastępcy koalicyi i nadrabin w Kiszyniewie prosili rząd rumuński o pozwolenie przejścia przez granicę rumuńską Żydom z południowej Rosyi, którzy uciekają przed pogromami. Rząd bukareszteński udzielił natychmiast swego pozwolenia.

Pogromy na Ukrainie.

Wiedeń. Ukraiński minister spraw zagranicznych Temicki oświadczył w wywiadzie z redaktorem »Wiener Morgenzeitung«, iż od czasu objęcia władzy na Ukrainie przez Petlurę niema tam pogromów. Odnośnie do poprzednich pogromów oświadczył minister, że proponowana przez niego swego czasu żydowska komisya śledcza z udziałem także Achad — Haama, ukończyła (!) już śledztwo i stwierdziła (?), że pogromy w Odessie, Jekaterynosławiu i i. miastach gubernii kijowskiej i chersońskiej, były urządzone przez żywioły reakcyjne. Minister przyznał, że także na obszarze podlegającym rządowi ukraińskiemu, odbyły się pogromy a mianowicie w Płoskirowie, w Zmerynce i na Wołyniu. Rząd ukraiński ubolewa z powodu tych zajść i wyraża nadzieję, że się one więcej nie powtórzą. Minister oświadczył dalej, że na terytoryum Ukrainy mieszka blizko 3 i pół miliona Żydów, którzy jako element przeważnie bardzo inteligentny odpowiednią rolę odgrywać będą w republice ukraińskiej. Rząd ukraiński założył specyalne ministerstwo dla spraw żydowskich. —

Minister Temnicki już kilkakrotnie w ostatnim czasie składał oświadczenia w sprawie pogromów na Ukrainie. Nie można przywiązywać do jego słów większej wagi, aniżeli do innych enuncyacyi ministeryalnych obliczonych na uspokojenie zagranicznej opinii publicznej. Tym razem wprawia minister ukraiński świadomie lub nieświadomie opinię publiczną w błąd twierdząc, że żydowska komisya śledcza przeprowadziła dochodzenia w sprawie pogromów na Ukrainie i wydała już nawet sąd o nich. Jak już donieśliśmy, nie przyjęli Achad Haam i Usyszkin zaproszenia do wzięcia udziału w tej komisyi śledczej, gdyż, jak oświadczyli, jedyną kompetentną instytucyą żydowską w tej sprawie jest »Delegacya żydowskich Rad Narodowych« w Paryżu, a dotąd nie zwrócił się rząd ukraiński w tej sprawie do Delegacyi. Tem mniej więc może być mowa o ukończeniu śledztwa.

Położenie ludności żydowskiej na Ukrainie jest jak donoszą członkowie warszawskiego komitetu ratunkowego, którzy bawili ostatnio na Ukrainie, straszne. Pogromy jeszcze ciągle są na porządku dziennym, a rzeczywiście trudno na podstawie doszłych do nas wiadomości stwierdzić, czy winę przypisać należy Petlurze czy też Denikinowi lub bolszewikom.

Pogrom w Żytomierzu.

Warszawa. »Hajntowi« donoszą z Żytomierza o pogromie Żydów, który miał tam miejsce po ustąpieniu bolszewików i wkroczeniu Petlurowców do miasta. Urządzili go okoliczni chłopi. Dwa większe oddziały wojskowe wysłane przez wołyńskiego komisarza gubernialnego, nie były w stanie powstrzymać tłumu, wkońcu zmuszone były ustąpić przed jego przewagą. Prezydent miasta Wronicyn wyjechał do pogromczyków, do których wygłosił dłuższe przemówienie wskazując im na to, że w mieście istnieje prawowita władza ukraińska i że pozostała tam jedynie tylko spokojna ludność cywilna, a bolszewicy już ustąpili. Słowa Woronicyna nie odniosły jednak skutku i bandy w jego oczach zaczęły rabować domy żydowskie, przyczem zabito kilku Żydów. Dopiero dzięki nadejściu pułku galicyjskiego z karabinami maszynowemi, udało się wypędzić bandy z miast. Przez cały dzień miasto było strzeżone przez silną straż wojskową.

W pierwszym dniu pogromu znaleziono 6 zabitych i wielu rannych. Tego samego dnia utworzył komisarz gubernialny komisyę śledczą, celem wynalezienia winnych. Zanim jednak udało im się zakończyć swoją pracę, Żytomierz ponownie został zajęty przez bolszewików.

Rumuni opróżniają obszary Węgier.

Wiedeń. PAT. Wied. B. K. donosi z Budapesztu pod datą 11 bm: Węg. biuro prasowe donosi. Rumuńska komenda wojsk w Budapeszcie donosi, że wojska rumuńskie w myśl uchwały komendy rumuńskiej opróżniły obszary Węgier na zachód od Dunaju i oddały je armii węgierskiej. Oddanie nastąpiło w największym porządku i w porozumieniu się z władzami węgierskiemi.

Clark o sytuacyi w Rumunii i na Węgrzech.

Wiedeń. PAT. Wied.B.K. donosi iskrowo z Paryża pod datą 10 bm.: Najwyższa Rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie Georga Clarka o położeniu w Rumunii i na Węgrzech. Clark uważa opróżnienie Budapesztu przez wojska rumuńskie za konieczne, atoli opróżnienie w chwili obecnej mogłoby zagrażać bezpieczeństwu publicznemu w stolicy Węgier. Najwyższa rada zgodziła się na prośbę bułgarskiej delegacyi pokojowej o przedłużenie terminu wręczenia odpowiedzi na warunki pokojowe o 10 dni, tak, że odpowiedź ma być doręczona konferencyi najpóźniej 24 października.

Wiedeń. (PAT.) W. Biuro koresp. podaje pod datą 11 bm. z Paryża: »Chicago Tribune« donosi, że sprawozdanie mr. Clarka o Węgrzech jest pesymistyczne. Clark zwraca uwagę Najwyższej Rady na to, że Rumunia pragnie zmusić Najwyższą Radę do uznania jej roszczeń do Besarabii i do lepszej granicy na zachodzie i w Banacie. Rumunia spodziewa się na wypadek, gdyby Rada najwyższa nie była skłonną do ustępstw, zawrzeć odrębny pokój z Węgrami i w zamian za to gotową jest poprzeć rząd Friedricha.

Wstrzymanie ruchu kolejowego w Austryi.

Wiedeń. PAT. Urzędowo donoszą, że dziś w niedzielę 12 b. m. będzie z powodu braku węgla wstrzymany cały ruch osobowy na kolejach niemiecko-austryackich.

Subkomitet aprowizacyjny we Wiedniu.

Wiedeń. PAT. Tutejsza misya francuska ogłasza urzędowo: Na propozycyę komitetu rady najwyższej, zajmującego się organizacyą komisyi reparacyjnej, postanowiono utworzyć subkomitet, który będzie miał swą siedzibę we Wiedniu, a który będzie się zajmował sprawami aprowizacyi.

Obstrukcya czeska w wied. Radzie miejskiej.

Wiedeń. (Tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu wiedeńskiej Rady miasta przyszło do burzliwych scen z powodu wniesienia interpelacyi przez posłów czeskich w sprawie szkół czeskich we Wiedniu. Odpowiedź burmistrza przyjęli radni czescy wykrzykami, tupaniem i gwizdaniem. Radny czeski Klimesz nie chciał dopuścić do dalszego prowadzenia posiedzenia i zaczął wygwizdywać na świstawce. Posiedzenie zostało na godzinę przerwane.

D'Annunzio wycofuje się z Rjeki?

Wiedeń, PAT. Biuro koresp. donosi z Paryża. Jak podaje »Chicago Tribune« z Rjeki, utrzymuje się pogłoska, że d'Annunzio ułożył się z bawiącym tam ks. Aostą, iż wycofa się z Rjeki, a w jego miejsce wejdą do Rjeki wojska włoskie. Korespondent pisma zapewnia że większość ludności będzie zadowolona z odjazdu d'Annunzia, gdyż od czasu wkroczenia jego do miasta, panuje tam wielka drożyzna, a blokada, choć stosowana jest dosyć wolno, daje się jednak odczuwać.

Berlin. PAT. »Deutsche Allg. Ztg.« donosi za Biurem Reutera: Ks. Aosta ma być zamianowany wspólnym komisarzem ententy dla Rjeki. Oczekują, że d'Annunzio podda się pod orzeczenie ks. Aosty.

Wiedeń. »Telegr. Comp.« donosi z Medyolanu: Minister Tittoni, przebywający obecnie w Paryżu uzyskać miał korzystny dla Włoch kompromis w sprawie Rjeki. Szczegóły dotychczas są niewiadome.

Ministerstwo dla spraw żydowskich na Litwie.

(Dokończenie.)

III. Rada przy min. d. s. ż.

13) Przy m. d. s. ż. istnieje organ doradczy, którego regulamin opracowuje minister.

14) Członkowie Rady otrzymymują określone wynagrodzenie za branie udziału w posiedzeniach Rady. Wynagrodzenia te zostają pokryte z ogólnej sumy, oddanej do dyspozycyi min. d. s. ż.

IV. Oficyalny język min. d. s. ż. Stampilia.

15) Języki, jakimi posługuje się min. d. s. ż. w swoich stosunkach z ludnością żydowską w cyrkularzach i zarządzeniach, są hebrajski i żydowski. W swoich stosunkach z innymi organami rządu posługuje się min. d. s. ż. językiem państwowym. W języku tym muszą być również sporządzone kopie wszystkich cyrkularzy i zarządzeń wydanych przez min. d. s. ż., jakoteż resumé sprawozdania kasowego.

16) Minister, jakoteż jego upełnomocnieni posiadają stampilię z herbem państwa i napisem litewskim i hebrajskim.

*

Statut ten został już zatwierdzony przez premiera litewskiego i odnośnych ministrów. Z chwilą zwołania konstytuanty litewskiej nastąpi ostateczne jego zatwierdzenie.

Przyczyna aresztowania przywódców syońskich w Rosyi.

Jak »Temps« donosi, został komitet syoński w Petersburgu aresztowany przez bolszewików, ponieważ syoniści tamtejsi urządzili demonstracye na cześć koalicyi.

O represyach wobec organizacyi syońskiej ze strony bolszewików donosi jeszcze petersburski korespondent »Momentu« co następuje: Walkę przeciw syonistom w Rosyi prowadzą przedewszystkiem komuniści żydowscy, przyczem charakterystyczną jest rzeczą, iż w walce odznaczają się najbardziej nowi komuniści (do niedawna członkowie »Bundu« i »Ferajnigte«), starsi zaś starają się możliwie wpłynąć łagodząco na swoich nowych towarzyszy.

Sprawa organizacyi syońskiej doszła do najwyższej władzy bolszewickiej — do prezydyum centralnego komitetu wykonawczego. Syonistom udało się po długich staraniach zlegalizować pracę syońską u tej najwyższej władzy. Legalność organizacyi syońskiej była do tego stopnia uznaną, iż sekretarz organizacyi centralnego komitetu syońskiego p. Rubinstein uzyskał podczas mobilizacyi odroczenie służby jedynie dlatego, że zajmuje takie stanowisko w legalnej organizacyi syonistycznej.

Młodzi komuniści jednak z komisaryatem żydowskim na czele znowu rozpoczęli agitacyę przeciw syonistom. Niewiadomo, czy agitacya ta odniosła skutek, czy też inne przyczyny spowodowały, że na początku września przeprowadzono ścisłą rewizyę w komitecie centralnym i w wydawnictwie »Kadimah«, skąd wywieziono na automobilu ciężarowym wielką ilość manuskryptów, ksiąg i dokumentów. Przytem zaaresztowano 5 członków komitetu syońskiego i 2 współpracowników »Kadimy«. Aresztowanych odprowadzono do osławionej »czerezwyczajki«.

ZGRZYTY.

Nowa kometa.

Już pisał w kronice
Kuryerek czy Goniec,
Że nowa kometa
Znaczy świata koniec...

Lecz znów u Hawełki
Mówią między braćmi
Że tylko niektórych
Przyprószy i... zaćmi.

Odmienne są zdania
W Grand Cafe Kanarek,
Że kometa niesie
Spadek kursu marek.

Kometa — słyszałem
Dziś w Nowym Dzienniku —
Znak, że nowa misya
Mknie po Atlantyku!.

Przez nową kometę
— Wkrąg plotka się szerzy —
Podniosą znów cennik
Krawcy i — fryzyerzy.

Kometa pas wlecze, —
A z tego obrazka
Znać, że glob wciąż będzie
Stał pod znakiem — p a s k a...

Koren.

KRONIKA.

Kraków, 12 października.

Wybór rektora Uniwersytetu Jagiell. Dnia 8 bm. odbył się wybór rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego na rok szkolny 1919-20. Rektorem wybrany został prof. dr Stanisław Estreicher.

Zwinięcie delegatury Min. kultury w Krakowie. Ministerstwo kultury i sztuki zwinęło delegaturę w Krakowie, a jej agendy poruczyło Namiestnictwu we Lwowie. Wobec tego we wszystkich sprawach, które leżą w zakresie działania powyższej delegacyi, należy się zwracać do departamentu XIV Namiestnictwa we Lwowie.

Z Uniwersytetu Jagiellońskiego. P. Arnold Henryk Elbaum, rodem z Krakowa, otrzymał na tut. uniwersytecie stopień doktora praw.

Ministerstwo Zdrowia Publicznego wzywa instytucye publiczne, które dotąd nie zarejestrowały się w Departamencie Opieki nad dziećmi i młodzieżą, aby bezzwłocznie zgłosiły się do okręgowego Urzędu zdrowia po odnośne kwestyonaryusze i aby po ich wypełnieniu odsyłały je do powyższego departamentu.

W Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. A B. l. 39) odbędą się następujące wykłady: w poniedziałek, 13. bm. prof. Ludw. Skoczylas: Futuryzm w poezyi polskiej; we wtorek, 14. bm. prof. Dr Józef Flach: Po pokoju wersalskim; we czwartek, 16. bm. Dr Henr. Fromowiczówna: Kurs historyi sztuki (z pokazami); w sobotę, 18. bm. prof. Dr Józef Reiss: Muzyka klasyczna (z ilustr. muz.) Pocz. o godz. 7 wiecz. Ponadto codziennie od 5—6 wiecz. kurs literatury powszechnej 19 wieku pod kier. prof. Ludw. Skoczylasa.

Ambulatoryum dla ubogich nerwowochorych w klinice neurologicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego zostało z dniem 10 bm. otwarte. Godziny przyjęć: codziennie od 8 do 9 i pół z wyjątkiem niedziel i świąt.

Ze sportu. We wtorek 14. bm. o godzinie 4 iej popołudniu rozegra na boisku „Cracovii“ zawody piłki nożnej Z. S. 20. p. p. — Z. S. Załogi Korpusu Kadetów „Łobzów“.

Sądy przysięgłych. Magistrat ogłasza: Z dniem 1 stycznia 1910 r. rozpocznie się nowa kadencya sądów przysięgłych. Złożoną listę pierwotną obywateli, mających pełnić obowiązki sędziów przysięgłych, można przeglądać od 11 bm. t. j. od soboty, codziennie od godz 9 rano do 1 po południu przez dni 8. t. j. do 18 października włącznie w biurze Wydziału V. b. magistratu (oficyny II. p., drzwi Nr. 37). Reklamacye albo zażalenia, wniesione po terminie, t. j. po 18 października, pozostaną bez skutku.

Kassacya wyroku Trybunału przysięgłych. Jak w swoim czasie donieśliśmy, został wyrokiem Trybunału przysięgłych z dnia 3. lipca br. Izak Siegel z Chrzanowa zasądzony na 6 lat ciężkiego i obostrzonego więzienia za to, że podobno w nocy 17. listopada 1918 r. kilku bandytów z rewolwerami w ręku napadło na dom Kazimierza Likusa w Zagórzu i dopuściło się tu ohydnej zbrodni rabunku, zrabowawszy gwałtem blizko 10.000 Kor.

Oskarżony Siegel zaklinał się, że jest niewinny i że żadnego udziału w napadzie tym nie brał — i wniósł przez swego obrońcę zażalenie nieważności przeciw powyższemu wyrokowi.

Jak się obecnie dowiadujemy, na rozprawie dnia 8. bm., która odbyła się przed Sądem Najwyższym w Warszawie, po wywodach obrońcy adwokata Dra Szymona Feldbluma z Krakowa — wyrok I. Instancyi jako nieważny zniesiono — i sprawę przekazano ponownie do nowej rozprawy przed krakowskim Sądem przysięgłych.

Strajk służby teatralnej skończony. Konferencya między delegacyą strajkujących robotników obu teatrów miejskich, a prezydyum miasta doprowadziła do ugodowego załatwienia sporu w tym sensie, że naogół robotnicy zgodzili się na sumę podwyżek proponowanych pierwotnie przez prezydyum miasta, z tą różnicą, że zmieniono tylko rozkład podwyżek na poszczególne rodzaje służby, w trzech wypadkach jedynie udzielono (kilku garderobianym) większych dodatków, niż pierwotnie proponowano.

Nieszczęśliwy wypadek kolejowy. Wczoraj o godz. 3 popołudniu przejechał pociąg na torze kolejowym koło ul. Płaszowskiej 80 letnią głuchą staruszkę Taubę Bernstein, która na torze zbierała węgle.

Ofiara oszusta. Do Michaliny Fruzińskiej zgłosił się osobnik w mundurze wojskowym i rzekomo w imieniu jej ciotecznego brata Juliana Towary prosił o zakupno pewnych towarów. Łatwowierna Fruzińska poszła z owym panem na kupno i wręczyła mu 1160 Kor., z któremi niebieski ptaszek się ulotnił. Policyi udało się stwierdzić, że oszust mieszkał w Hotelu Europejskim, gdzie się podawał za Józefa Radwańskiego.

Kradzież z włamaniem. W nocy z 10 na 11 bm. nieznani sprawcy włamali się do garażu automobilowego Krowoderska 45, gdzie skradli 2 koła, 2 kiszki gumowe i inne przedmioty łącznej wartości 20.000 Koron.

Plaga kradzieży kieszonkowych. Wczoraj znowu przyłapano na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej 25-letniego Adama Francuza w chwili, gdy wyciągał z kieszeni Wincentemu Suwale portfel z kwotą 514 kor. Kieszonkowca zaaresztowano.

K O M U N I K A T Y.

Haszachar — Przedświt. Z powodu odczytu p. dra Gottlieba zapowiedziane na poniedziałek plenarne zebranie odbędzie się we wtorek o godz. 7. wiecz. w lokalu Stradom 15.

„Hatikwah“ zawiadamia, iż dziś dnia 12. bm. o godz. 7-mej wiecz. w sali Stradom 15. odbędzie się pogadanka na temat „Myśl dzisiejsza“.

Stow. Merkaz-Hacoirim uprasza członk., którzy się wpisali na nowe kursa hebr., o przybycie do stow. dziś w niedzielę o 7 wiecz. celem ugrupowania kursów.

REPERTUAR TEATRU J. SŁOWACKIEGO

Niedziela 12 bm.: pop.: „Ogród miłości“ G. Ritnera, wiecz. „Wyzwolenie“ St. Wyspiańskiego.

Poniedziałek 13 bm: „Asystent“ G. Zapolskiej

NADESŁANE

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Z kraju.

Metryka chrztu. Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego rozpisała onegdaj konkurs na obsadzenie kilku posad koncepcyjnych praktykantów w dziale skarbowości. Pierwszy warunek przyjęcia; metryka chrztu. — Czy to ma być środkiem agitacyjnym z okazyi plebiscytu?...

Arcybiskup w Hechalucu. Lwowska »Chwila« donosi: Dnia 8 b. m. odwiedził Arcybiskup Karol Hryniewiecki byly biskup wileński tutejsze Biuro Palestyńskie i Centralę Hechalucu. Zasięgnął on informacyi w sprawie możliwości wyjazdu do Palestyny, gdyż zamiarem jego jest przeniesienie się tam w najbliższej przyszłości. Przy tej sposobności wyraził się bardzo pochlebnie o syonizmie i o przyszłej jego pracy. Nadmienić wypada że jest dokładnie obeznany ze stosunkami, panującymi w Palestynie, w której przez szereg lat regularnie bawił ze względów zdrowotnych przez zimę.

Dział gospodarczy.

Nowe plany finansowe w niem. Austryi. Dr Reisch, b. szef sekcyi w ministerstwie skarbu a obecny dyrektor zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu, który zostanie najprawdopodobniej zamianowany następcą obecnego sekretarza stanu dla finansów dra Schumpetera ma zamiar jak donosi »N. Fr. Presse« uregulować stosunek przyszłej waluty austryackiej do obecnej w ten sposób, że jedna korona miałaby wartość 20 hal. Ma to nastąpić w przeciągu sześciu miesięcy. W planie finansowym dra Reischa znajduje się pozatem zaostrzenie podatku dochodowego, jednorazowa danina majątkowa, która obowiązywać będzie od 15.000 koron i wzrastać do 65 procent, następnie stały podatek majątkowy, spadkowy, obrotowy i konsumcyjny.

Zwolnienie towarów zakupionych przed 1 listopada 1918. Ministerstwo przemysłu i handlu zamierza rozpocząć rokowania z rządem niemiecko-austryackim o wzajemne zwolnienie towarów zamówionych już i zapłaconych przed zawarciem umowy kompensacyjnej względnie przed 1. listopada 1918 r. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie uprasza tedy kupców i instytucye o piśmienne zawiadomienie, jakie ilości i wartości towarów zakupione i zapłacone zostały w niemieckiej Austryi w czasie do 1 listopada 1918, względnie do 21 maja 1919 r. Równocześnie prosi Izba interesentów o doniesienie, jakie towary i w jakich wartościach sprzedane zostały w tym okresie do niemieckiej Austryi.

Giełda pieniężna w Krakowie notowała w dniu 11 b. m.: Marki polskie 181·—, 191·—. (tranzakcye: 187·—, —·—) Ruble carskie: po 100 rb.: 220·—, 250·—, ruble carskie po 500 rb: 215·—, 245·—. (tranzakc. 226·—, 230·—.) Ruble dumskie 80·—, 100·—, (tranzakc 90·—).

Kurs dewiz. Zurych PAT. Dewizy dnia 10 bm. Berlin 21·50 (22·25), Wiedeń 6.25 (6·75). Praga 16·50 (16·50) korony austryackie i niestemplowane 6·5 (7·—).

Redaktor naczelny i odpowiedzialny Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Druk. M. Deutschera Kraków, Bożego Ciała 10 Telefon 1556